

Boso – Zakopower

Nieużyty frak
Dziurawy płaszc
Znoszony but
Zapomniany szal
Zaszył się w kąt
Niemodny już
Każda rzecz
O czymś śni
Odstawiona
Jeszcze chce
Modna być
Zanim cicho skona
I dopiero, gdy
Zawoła Bóg
To pożegnam wszystkie
Te rzeczy i znów
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso
I dopiero, gdy
Zawoła Bóg
To pożegnam wszystkie
Te rzeczy i znów
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso

Zagubiony gdzieś
Parasol, z nim
Czekam na deszcz
Zegar nie wie jak
Bez moich rąk
Ma życie wieść

W wielki stos
Piętrzą się
Odłożone
Każda chce
Żeby ją
Wziąć na drugą stronę
I dopiero, gdy
Zawoła Bóg
To pożegnam wszystkie
Te rzeczy i znów
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso
I dopiero, gdy
Zawoła Bóg
To pożegnam wszystkie
Te rzeczy i znów
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso
Pójdę boso



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych